

Franciszek Gruszka

Sprawozdanie z obrad sekcji filozoficznej

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 10, 366-367

1977

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

indywidualnych wysiłków nad realizacją powziętych zamierzeń — oto konieczne wymogi trudnej sztuki pracy zespołowej. Tylko tą drogą, podobnie jak w innych dziedzinach naukowej działalności, można uzyskać rezultaty na miarę wymagających oczekiwań i nowych potrzeb.

3) Warto również poddać analizie samą formę instytucjonalną, w jakiej już trzykrotnie funkcjonował Kongres Teologów Polskich. Jak słusznie zauważył ks. prof. A. Zuberbier, jest to każdorazowo właściwie kongres nauk kościelnych, dobranych wg przedmiotów wykładanych w wyższych seminariach duchownych. Dobrze to czy źle? Powstaje słuszna obawa, czy tak różne dyscypliny, metodologicznie i przedmiotowo, mogą skutecznie skupić się na jednym temacie. Ale nie to chyba jest jednym celem tego typu zjazdów. Daleko lepiej mogłyby to przeciek zrobić coroczne zebrania specjalistyczne poszczególnych sekcji. Zagadnienia przedkładane kolejnym Kongresom, to przede wszystkim mobilizacja i kształtowanie całego nauczania Kościoła — przez informację, wymianę doświadczeń, współpracę różnych dyscyplin oraz prognozowanie dalszych poczynań naukowych, dydaktycznych i pastoralnych. W świetle tak pojętej funkcji Kongresu, jako posługi dla wiary, objawia się nam eklezjalny wymiar podejmowanych obrad. Należałoby to jeszcze bardziej uwypuklić zarówno w tematyce — preferując zagadnienia szczególnie aktualne, ale z aplikacją w warunki rodzinne — jak również w poszerzeniu możliwości dyskusji i informacji o pracy, osiągnięciach i zamierzeniach poszczególnych sekcji.

Temat Kongresu: *Teologia — nauka o Bogu* pozostaje nadal aktualny najpierw z racji dużych jeszcze możliwości pogłębienia go. Wskazał na to w przemówieniu końcowym ks. kard. Karol Wojtyła. Dla samej teologii jest to program zawsze aktualny z racji jej posłannictwa: doprowadzić człowieka do spotkania z Bogiem żywym. W określonym czasie i w konkretnej wspólnotie wierzących.

Ks. Franciszek Szulc

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne X (1977)

SPRAWOZDANIE Z OBRAD SEKCJI FILOZOFICZNEJ

Obrady Sekcji Filozoficznej poświęcone były problematyce przygodności jako punktu wyjścia w argumentacji za istnieniem Boga. W pierwszym dniu obrad ks. prof. Kazimierz Kłósa k wygłosił referat: *Próby uściślenia tradycyjnych wywodów za realnością aspektu przygodności w dowodzeniu prowadzącym do wykazania istnienia Boga*. Referat ten stanowi kontynuację i pogłębienie próby wykazania przygodności człowieka na podstawie doświadczenia faktyczności naszego konkretnego bytu ludzkiego, jaką Autor przedstawił w artykule: *Zagadnienie przygodności człowieka*, zamieszczonym w części drugiej (*O człowieku dziś*) pracy zbiorowej: *Aby poznać Boga i człowieka*¹.

Prelegent omówił najpierw klasyczne koncepcje przygodności — św. Tomasa (przygodne są byty, które mogą istnieć i nie istnieć) oraz Leibniza (przygodne są byty, do których istoty nie należy istnienie). Obydwie formuły przygodności prowadzą (redukcynjnie) do wniosku, że byty przygodne są bytami pochodnymi, które rację swego istnienia mają nie w sobie, lecz poza sobą — są więc bytami *ab alio*. Wynika stąd, że wszystkie przedstawione określenia

¹ Warszawa 1974, 51—60.

przygodności — zarówno św. Tomasza i Leibniza, jak i trzecie, redukcyjnie z nich wynikające — są równoważne, choć nie równoznaczne.

Zdaniem ks. prof. Kłósaka uprzywilejowanym punktem wyjścia materialnym (w sensie metodologicznym) dla argumentacji za realnością aspektu przygodności jest doświadczenie, że nasze konkretne istnienie jest faktem, wobec którego zostaliśmy postawieni bez naszego udziału. Doświadczenie to, w pewnym zakresie opisane przez Błażeja Pascala², wskazuje, że nie znajdujemy w sobie samych wystarczającego wytłumaczenia dla naszego istnienia w tych lub innych warunkach czasu i miejsca. Faktyczne jest zarówno nasze istnienie jako takie, jak i nasze właściwości psychiczne i somatyczne.

W stwierdzeniu faktyczności naszego istnienia nie wychodzimy poza ujęcie **empiriologiczne**. Dopiero przez wyodrębnienie implikacji ontologicznego typu redukcyjnego dla twierdzeń dotyczących faktyczności naszego istnienia, dochodzimy do metafizycznie rozumianej przygodności. Prelegent wskazał na pewne zabiegi logiczne, prowadzące do wykazania równoważności między twierdzeniami na temat przygodności naszej egzystencji a twierdzeniami dotyczącymi faktyczności naszego istnienia.

Ks. prof. Kłósak ustosunkował się także do niektórych zarzutów pod adresem proponowanej przez niego metody, jakie m. in. wysunął M. Gogacz³. Zastrzeżenia prof. Gogacza wobec „empiry styczni e zorientowanej filozofii” wynikają, zdaniem Prelegenta, z innego punktu wyjścia realistycznie uprawianej metafizyki, a także z odrzucenia wielostopniowości nauk filozoficznych.

W zakończeniu referatu ks. prof. Kłósak podjął zagadnienie powszechności aspektu przygodności bytu. Przyjęcie poglądu, że konkretne byty są przygodne, natomiast wspólne materialne podłoże jest konieczne, prowadzi w świetle teorii hylemorfizmu do reifikacji materii pierwszej. Natomiast abstrahując od teorii **hylemorfizmu**, trzeba stwierdzić, że przyjęcie poglądu, iż obok bytów przygodnych są w świecie byty konieczne, prowadzi do wniosku, że rzeczywistość nie jest spójna, że jest rozbita na dwa heterogenne światy.

W dyskusji podkreślono potrzebę rozwinięcia argumentacji za powszechnością aspektu przygodności (ks. doc. Dembowski), a także poruszono zagadnienia metodologiczne związane z przejściem od opisu doświadczenia faktyczności naszego istnienia do filozoficznego twierdzenia na temat przygodności ludzkiego bytu (ks. prof. Kamiński).

W drugim dniu obrad ks. bp doc. Bohdan **Bejze** podjął zagadnienie roli uznania realnej różnicy między istotą a istnieniem w dowodzeniu istnienia Boga z przygodności bytu. Przedstawiając odpowiedzi kilkunastu respondentów z zagranicy na pytanie, czy argumentację z przygodności należy łączyć z ukazaniem realnej różnicy między istotą a istnieniem, prelegent przedstawił kontrowersje wokół tej kwestii w ostatnim dziesięcioleciu. Odpowiedzi na powyższe pytanie rozesełanej ankiety okazały się zarówno negatywne (m. in. **Corvez, Saile**), ugodowe (**Ratzinger, Copleston**), jak i pozytywne (**Leneuf, Mascall**). Z dyskusji należy odnotować cenną wypowiedź ks. prof. **Kłósaka**, który zwrócił uwagę na fakt zrelatywizowania poszczególnych odpowiedzi do przyjmowania przez ich autorów teorii przygodności.

Na zakończenie drugiego dnia obrad dokonano wyboru nowego przewodniczącego. W związku ze zgłoszoną przez ks. prof. Kłósaka rezygnacją z tej funkcji, kierownictwo działalnością Sekcji Filozoficznej powierzono ks. prof. Kamińskiemu.

Ks. Franciszek Gruszka

² Myśli, Warszawa² 1953, 87.

³ Znak 27 (1975), 782—794.